

**MIEJSKA BIBLIOTEKA**  
**14 i 15 czerwca**  
**obradowało**  
**VII Plenum**  
**KC PZPR**

# SŁOWO POLSKIE

Rok VII. Nr. 145 (1945). Wtorek, 17 czerwca 1952 r. Dziś 4 strony  
 Wydanie ABC Cena 15 groszy

## Dla Polski i dla pokoju Załogi trzech wielkich zakładów pracy wzywają masy pracujące całego kraju do uczczenia współzawodnictwem pracy 8 rocznicy Manifestu PKWN

Będzie to naszą najlepszą odpowiedzią na zbrodnicze plany amerykańskich podpalaczy świata — stwierdza apel załóg „Ursusa“, „Siemianowic“ i huty im. F. Dzierżyńskiego

**D**NIA 16 bm. załogi trzech wielkich zakładów przemysłowych: Zakładów Mechanicznych „Ursus“, huty im. Feliksa Dzierżyńskiego i kopalni „Siemianowice“ podczas uroczystych zebrań załogowych rzuciły wezwanie do ludzi pracy całej Polski o przystępowanie do zobowiązaniowego współzawodnictwa pracy dla uczczenia święta 22 Lipca — ósmej rocznicy Manifestu PKWN.



Prace przy budowie metra warszawskiego postępują w prawdziwie warszawskim tempie naprzód.

Na zdjęciu: Prace w szybie. Przy urabianiu szybu pracują przodujący rebasec Józef Helic i Roman Pawlas, wyrabiając 280 proc. normy.

CAF — fot. Nowosielski.

Mieczysław Boroń, przodujący szofer Wrocławskich Zakładów Piekarskich, codziennie od dwóch lat rozwodzi Skodą chrupiącą bułki i wysmienite ciastka do sklepów spożywczych MHD, PSS oraz do barów mlecznych. Dzięki troskliwości utrzymuje samochód w ciągłej gotowości eksploatacyjnej bez remontu.

Na zdjęciu: ob. Boroń po pracy. Fot. J. Kalisz.

**M**ETALOWCY, hutnicy i górnicy tych zakładów przystąpili do Czynu Lipcowego pod hasłem jeszcze silniejszego zwarcia szeregow Frontu Narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni. Podejmując konkretne, cenne zobowiązania produkcyjne, załogi oświadczają, że wraz z całym narodem, dumnym z ogromnych osiągnięć uzyskanych w ciągu 8 lat istnienia władzy ludowej, mocniej skupiają się wokół rządu ludowego i wokół czolowej siły narodu — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

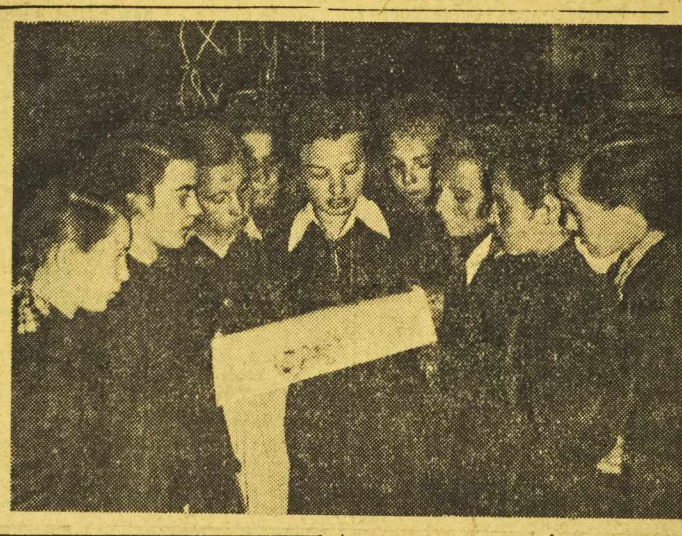
„8 lat temu Armia Radziecka — czytamy w uchwale robotników, pracowników technicznych i administracyjnych zakładów „Ursus“ — przyniosła nam wyzwolenie. Rozpoczęła się nowa historia narodu polskiego — narodu wyzwolonego spod uścisku kapitalistycznego. 8 lat temu polska klasa robotnicza ze swoją partią robotniczą na czele stała się kierowniczą siłą narodu“.

„Wiele przeobrażeń dokonało się w naszym kraju w ciągu tych krótkich, ale brzemiennych w wydarzenia lat. Mocno, niezłomnie utrwaliła się władza ludowa, okrępiła nasza partia, okrępił sojusz robotniczo — chłopski, wzrosła — w oparciu o przyjaźń, pomoc i przykład Związku Radzieckiego — nasza siła gospodarcza i polityczna. Dzięki ofiarnemu wysiłkowi klasy robotniczej rozwinięła się i dalej rozwija się w tempie, które napawa dumą serce każdego Polaka, przemysł socjalistyczny, budownictwo, transport. Przy dużej opiece państwa, przy rosnącej produkcji maszyn rolniczych i nawozów sztucznych walczymy o podniesienie poziomu naszego rolnictwa“.

Z uchwał załóg przebiega gorąca wdzięczność dla niezwykłego Związku Radzieckiego i jego wodza, Chorażego obozu pokoju — Józefa Stalina za wyzwolenie spod jarzma faszystowskiego, za nieustanną, codzienną, braterską pomoc okazaną nam w budowaniu fundamentów socjalizmu.

Czyn Lipcowy — stwierdza załogi — będzie mocną odpowiedzią imperialistom anglo-amerykańskim, podlegającym do nowej wojny, wspierającym Wehrmacht, podpisującym zagrażające bezpieczeństwu ludzkości separatoryczne układy z wczorajszymi wrogami. Będzie on czynnym protestem przeciw zbrodniczej wojnie w Korei i Wietnamie, bezprawnemu uwięzieniu Dulosa i Stila, pomniejszych patriotów Francji, bohaterów przywódców klasy robotniczej.

Inicjując Czyn Lipcowy górnicy, metalowcy i hutnicy wzywają ma-



**Na cześć Złotu Młodych Przodowników piloci aeroklubu wrocławskiego polecają do 10 spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów**

**O**KRĘGOWY Zarząd Ligi Lotniczej we Wrocławiu starannie przygotowuje się do Złotu Młodych Przodowników.

Do końca czerwca piloci aeroklubu wrocławskiego polecają do 10 spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów. Akcja ta ma na celu z jednej strony propagandę lotnictwa na wsi, a z drugiej zapoznanie młodych lotników z pracą w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych.

W Czerńcicach, Millnie, Wilczkowie i innych miejscowościach, do których polecają piloci aeroklubu wrocławskiego odbędą się maświłki połączone z prelekcjami na temat Złotu i sportu lotniczego. W miejscowościach tych powstaną również Koła Ligi Lotniczej.

Zwolennicy lotnictwa w naszym mieście będą mogli wziąć udział w licznych imprezach, organizowanych przez Zarząd L. L. Na placach Wrocławia w lipcu odbywać się będą pokazy modeli latających. Ze wsi i z miast przyjedzie na lotnisko wrocławskie wiele wycieczek.

29 bm. na lotnisku Mały Gądów zostanie zorganizowana wielka impreza lotnicza pod hasłem „Młodzież lotnicza wita Złot“.

**183.442 km bez remontu**  
**Wspaniały rekord kierowcy PKS w Zielonej Górze**

Przodujący kierowca ekspozytury PKS w Zielonej Górze, Stanisław Herczech, przejechał na samochodzie „Chausson“ 183.442 km bez żadnej naprawy, bijąc tym samym dotychczasowy rekord kierowcy Langnera z ekspozytury PKS w Koszalinie, który przejechał 161 tys. km.

Przy spółdzielni produkcyjnej Kamieniec (pow. Gostynin) istnieje 7-klasowa szkoła podstawowa dla dzieci spółdzielców i okolicznych chłopów indywidualnych.

Na zdjęciu: Uczennice Kl. 7 żywo interesują się przygotowaniami do Złotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej.

Przewodniczącą drużyny harcerskiej, produkująca uczennica, Jadwiga Stolarczyk, czyta z koleżankami wiadomości przedzłotowe podawane przez „Sztandar Młodych“.

CAF — fot. Mottl.

**Wzmocnienie sił Polski Ludowej naczelnym hasłem tegorocznych „Dni Morza“**

**NA WYBRZEŻU** trwają intensywne przygotowania do „Dni Morza“. Powołano już specjalne komitety, które opracowują bogaty program imprez. Dzień 29 czerwca br. po raz pierwszy w naszym kraju obchodzony będzie jako „Dzień Stoczniowca i Rybaka“.

**W eliminacjach olimpijskich polska reprezentacja piłkarska grać będzie z Francją**

**16** BM. odbyło się w Helsinkach losowanie olimpijskiego turnieju piłki nożnej, do którego zgłosiło się 27 państw.

Przed właściwym turniejem odbędą się spotkania eliminacyjne, które wyłonią 11 państw. Ponadto do turnieju olimpijskiego zakwalifikowały się bez walki Antyle Holenderskie, Niemcy zach., Turcja oraz Szwecja jako mistrz olimpijski i Finlandia jako gospodarz. W ten sposób 16 państw stanie do turnieju olimpijskiego.

W grach eliminacyjnych wylosowano następujące spotkania: Holandia — Brazylia, USA — Włochy, Egipt — Chile, Bułgaria — ZSRR, Jugosławia — Indie, Norwegia — Meksyk, Dania — Grecja, Rumunia — Węgry, Luksenburg — W. Brytania, Austria — Saara, Polska — Francja.

**Narody sąsiadujące z Niemcami domagają się pokojowego rozstrzygnięcia problemu niemieckiego**

**Rezolucja Międzynarodowej Konferencji w Odense**

**KOPENHAGA 17.6.**  
**W**DUNSKIM mieście Odense zakończyły się dwudniowe obrady Międzynarodowej Konferencji dla rozstrzygnięcia problemu niemieckiego.  
 W obradach wzięli udział delegaci: Anglii, Francji, Włoch, Belgii, Holandii, Luksemburga, Szwecji, Danii i Norwegii. Jak wiadomo wobec tego, że rząd duński nie udzielił wiz wjazdowych przedstawicielom Niemiec zachodnich, Niemieckiej Republik Demokratycznej, Polski, Czechosłowacji, Austrii — delegaci tych krajów nie mogli wziąć udziału w pracach konferencji.

(Dokończenie na str. 2). **B**

**Przemysł spożywczy rozpoczął produkcję koncentratu witaminy C z owoców dzikiej róży**

**Z**ESPOŁ inżynierów laboratorium badawczego przy Poznańskich Zakładach Środków Odżywczych opracował metodę produkcji nowego koncentratu owocowo-witaminowego o dużej zawartości witaminy „C“. Cenny ten preparat otrzymano z naturalnych surowców krajowych, a mianowicie z owocu dzikiej róży.

Wartość lecznicza tego koncentratu jest o wiele wyższa od wartości witaminy „C“ otrzymywanej syntetycznie. Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych rozpoczęły już produkcję nowego koncentratu na skalę przemysłową. Ukazę się on w najbliższych tygodniach w sprzedaży w postaci proszku.

Nowy ten preparat nadaje się do przyrządzania orzeźwiających napojów oraz jako dodatek do kompotów, legumin, herbaty itp.

**SFZZ**  
 wzywa masy pracujące świata do poparcia walki narodów niemieckiego i japońskiego o wolność i demokrację

**WIEDEŃ.**  
**NA** SESJI Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych uchwalono apel do mas pracujących całego świata o poparcie sprawiedliwej walki narodów niemieckiego i japońskiego o niezawisłość, wolność i demokrację.

SFZZ zwraca w swym apelu uwagę na zbrodniczy spisek podżegaczy wojennych, którzy zamierzają utrzymać rozbiór Niemiec, wskrzesić faszystowski i militarystyczny japoński, aby wciągnąć narody do nowej krwawej rzezi.

Przygotowując się do wojny, imperialiści wzmagają eksploatację mas pracujących, wprowadzają ustawy antyrobotnicze i antyzwiązkowe, stosują faszystowskie metody dławienia ruchu robotniczego.

Naszym obowiązkiem — stwierdza apel — obowiązkiem mas pracujących całego świata jest przeszkodzić realizacji niekorzystnych planów podżegaczy wojennych, ich nowemu krwawemu spiskowi przeciwko ludzkości. Osiągniemy ten cel, jeżeli będziemy zwarcili i zdecydowani w naszej wspólnej walce.

SFZZ apeluje do mas pracujących całego świata, zwłaszcza w tych krajach, gdzie projekt militarystycznego „układu ogólnego“ przedłożony zostanie do ratyfikacji, aby rozwinęły aktywną kampanię protestacyjną i zażądały likwidacji tego układu.



(Dokończenie na str. 2). **A**

# Rezolucja Międzynarodowej Konferencji w Odense

(Dokończenie ze str. 1.)

Na konferencji ogłoszono referaty: „Walka narodów europejskich o pokój”, „Prawo Niemiec do jedności i wolności” i „Gwarancje, jakich muszą udzielić Niemcy sąsiadującym z nimi krajom”.

Jednocześnie w Hamburgu odbyła się konferencja delegatów niemieckich. Uczestnicy konferencji w Odense utrzymywali z nimi stały kontakt i otrzymali od nich depesze powitalne.

Konferencja w Odense uchwaliła jednomyślnie rezolucję, w której protestuje jak najbardziej stanowczo przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich i zawarciu przez Adenauera separatystycznego „układu ogólnego” z mocarstwami zachodnimi.

Rezolucja podkreśla, że włączenie Niemiec zachodnich do koalicji wojennej jest sprzeczne z postanowieniami układu poczdamskiego.

„Wielkie mocarstwa będą mogły osiągnąć porozumienie w sprawie Niemiec — stwierdza m. in. rezolucja — jeśli Niemcy będą zjednoczone, będą miały rząd utworzony w wyniku przeprowadzenia wolnych wyborów, będą miały prawo do zawarcia traktatu pokojowego, będą miały prawa suwerenne, i jeśli ich bezpieczeństwo będzie zapewnione”.

Konferencja uważa, że Niemcy mogą udzielić niezbędnych gwarancji sąsiadującym z nimi narodom.

Najważniejszą gwarancją będzie umożliwienie swobodnego rozwoju wszystkich pokojowych sił Niemiec i zapewnienie tym siłom możliwości swobodnego wyrażania swojej opinii.

Uczestnicy konferencji zobowiązali się uczynić wszystko, co w ich mocy, aby nie dopuścić do ratyfikacji separatystycznego „układu ogólnego” i układu o tzw. „europejskiej wspólnocie obronnej” i aby doprowadzić do zwolnienia konferencji przedstawicieli czterech mocarstw w sprawie Niemiec.

# ZSRR, Polska i CSR domagają się od ONZ potępienia propagandy wojennej

Nowy Jork. W RADZIE Gospodarczo - Społecznej ONZ toczyła się dyskusja nad sprawozdaniem podkomisji do spraw wolności prasy i informacji.

Delegat radziecki Zonow oświadczył w dyskusji, że rządy Stanów Zjednoczonych, Francji, Wielkiej Brytanii i innych krajów, będących członkami agresywnego bloku atlantyckiego, nie respektują uchwał Zgromadzenia Ogólnego ONZ z dnia 3 listopada 1947 r. potępiających propagandę wojenną. Twierdzenie to poparł delegat radziecki z szeregiem niezbitych dowodów, przytaczając podburzające do wojny wypowiedzi licznych polityków i wyższych wojskowych USA, jak również przykładami, zacierającymi w reakcyjnej prasie amerykańskiej, brytyjskiej i francuskiej.

Delegat radziecki zgłosił projekt rezolucji, domagającej się od państw — członków ONZ — przestrzegania uchwał Zgromadzenia Ogólnego z 3.11.1947 r. w sprawie zwalczania propagandy wojennej i zasad wolności informacji i prasy.

Wniosek radziecki został poparty przez delegata Czechosłowacji, Nowaka oraz przez przedstawiciela Polski — J. Galewicza.

Wyrażając poparcie dla wniosku radzieckiego, Galewicz przypomniał, że Polska, wydając ustawę o zakazie propagandy wojennej, przestrzega uchwał ONZ z 1947 r. Natomiast w USA i krajach Europy Zachodniej propaganda wojenna przybiera stale na sile, gloryfikuje wojnę i usiłuje przekonać opinię publiczną o konieczności nowej wojny. Propaganda ta — podkreślił Galewicz — służy interesom monopolu, które urabiają w ten sposób opinię mas i zmierzają do panowania nad światem.

Po próbach delegatów krajów kapitalistycznych wybielenia reakcyjnej prasy, odczono głosowanie nad złożonymi wnioskami do pięćdziesięciu 20 km.

# Łopki nabierają przekonania że droga do dobrobytu prowadzi przez gospodarkę zespołową

## Liczne wycieczki mało i średniorolnych chłopów zwiedzają obiekty przemysłowe i spółdzielnie produkcyjne na Ziemiach Odzyskanych

NA ZWIEDZANIE kraju wyruszają coraz to nowe, liczące po kilkaset osób, grupy mało i średniorolnych chłopów. Na uczestnikach wycieczek organizowanych przez ZSCh szczególnie silne wrażenie wywieraą szybko rozwijające się spółdzielnie produkcyjne na Ziemiach Zachodnich i wciąż rosnące obiekty przemysłowe.

WIELE cennych wrażeń, spostrzeżeń i wiadomości o naszych Ziemiach Zachodnich, o życiu i pracy zamieszkujących tam ludzi, wynieśli chłopcy woj. białostockiego, którzy w liczbie 392 osób zwiedzili ostatnio Dolny Śląsk. Widzieli oni w jak szybkim tempie rozbudowuje się przemysł Dolnego Śląska. Przekonali się także, jak szybko rozwija się gospodarstwa spółdzielcze i jak się podnosi zamożność i kultura zrzeszonych chłopów.

Chłopcy białostocki byli wszędzie przyjmowani bardzo gościnnie. Spółdzielcy szczegółowo zapoznawali przybyłych z osiągnięciami zespołowych gospodarstw i szeroko mówili o kłopotach i trudnościach w początkowym okresie istnienia spółdzielni.

„Dają głowę — powiedział, biorąc garść kłosa pszenicy w ręce Jan Tarasuk z gromady Pioski — że zbierze z hektara nie 27 kwintali, jak żeście zaplanowali, a grubo ponad 30 kwintali. Ja na swoim polu nigdy takiego zboża nie miałem”.

Podobała się także chłopom białostockim gospodarka spółdzielcza w gromadzie Zwrotna. Oglądając spółdzielcze chłewnie, w których jest 70 sztuk trzody, kurczaki, liczące 400 kurcząt oraz obrotową spółdzielczą, z 46 sztukami rasowego bydła, którego przeszło połowę stanowią krowy, dające przeciętnie do 20 litrów mleka dziennie — głośno wyrażali swój podziw.

NA WIECU W PRZEMYSŁU NA WIECU w Przemyslu, który zgromadził wielu członków spółdzielni produkcyjnych i komitetów założycielskich przodujących chłopów, aktywistów ZSCh, kobiety i młodzież ZMP-owską z zainteresowaniem słuchano opowiadania uczestniczki wycieczki do ZSRR Katarzyny Osieckiej, chłopki z gr. Brylinki:

„Dotychczas byłam ślepa — oświadczyła uczestniczka wycieczki — Katarzyna Osiecka. — Dopiero kiedy na własne oczy zobaczyłam jak żyją ludzie w kółkach, jak im się powodzi, zrozumiałam, że droga do dobrobytu prowadzi jedynie przez gospodarkę zespołową”.

Osiecka zapowiedziała, że po powrocie do swej wsi rodzinnej wstąpi do zorganizowanej tam niedawno spółdzielni produkcyjnej.

W pow. Ząbkowice, w którym na 100 gromad w 80-u istnieje już zespołowe gospodarstwa, goście z Białostocka zwiedzili m. in. spółdzielnię produkcyjną „Zwycięstwo” w gromadzie Pilce.

Ze zdumieniem oglądali chłopcy białostocki spółdzielcze pola, na których wyniszczono i wszystkie chwasty.

„Dają głowę — powiedział, biorąc garść kłosa pszenicy w ręce Jan Tarasuk z gromady Pioski — że zbierze z hektara nie 27 kwintali, jak żeście zaplanowali, a grubo ponad 30 kwintali. Ja na swoim polu nigdy takiego zboża nie miałem”.

Podobała się także chłopom białostockim gospodarka spółdzielcza w gromadzie Zwrotna. Oglądając spółdzielcze chłewnie, w których jest 70 sztuk trzody, kurczaki, liczące 400 kurcząt oraz obrotową spółdzielczą, z 46 sztukami rasowego bydła, którego przeszło połowę stanowią krowy, dające przeciętnie do 20 litrów mleka dziennie — głośno wyrażali swój podziw.

NA WIECU W PRZEMYSŁU NA WIECU w Przemyslu, który zgromadził wielu członków spółdzielni produkcyjnych i komitetów założycielskich przodujących chłopów, aktywistów ZSCh, kobiety i młodzież ZMP-owską z zainteresowaniem słuchano opowiadania uczestniczki wycieczki do ZSRR Katarzyny Osieckiej, chłopki z gr. Brylinki:

„Dotychczas byłam ślepa — oświadczyła uczestniczka wycieczki — Katarzyna Osiecka. — Dopiero kiedy na własne oczy zobaczyłam jak żyją ludzie w kółkach, jak im się powodzi, zrozumiałam, że droga do dobrobytu prowadzi jedynie przez gospodarkę zespołową”.

Osiecka zapowiedziała, że po powrocie do swej wsi rodzinnej wstąpi do zorganizowanej tam niedawno spółdzielni produkcyjnej.

# Apel załóg „Ursusa”, „Siemianowic” i huty im. F. Dzierżyńskiego

(Dokończenie ze str. 1.)

Pracujące całego kraju: do podejmowania — tak jak oni — konkretnych zobowiązań produkcyjnych, zmierzających do pełnego i przedterminowego wykonania planu II kwartału br. i planu lipcowego, do likwidowania „wąskich gardeł” produkcji, wprowadzania nowatorskich metod pracy, podnoszenia jakości produkcji, usprawniania technologii i organizacji pracy. Zobowiązania te — oświadczyli górnicy, metalowcy i hutnicy — powinny w oparciu o doświadczenia czynu produkcyjnego, dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i święta 1 Maja, wyzwalając nową, tworząc inicjatywę mas dla zwiększenia pokojowych sił ukołchanej Ojczyzny Ludowej.

## CZYN ZAŁOGI ZAKŁADÓW MECHANICZNYCH „URSUS”

W ZAKŁADACH Mechanicznych „Ursus” na długo przed podjęciem zobowiązań dla uczczenia święta 22 Lipca naradzano się w zespołach, brygadach produkcyjnych, grupach partyjnych i związkowych oraz w poszczególnych wydziałach. Zobowiązania oparto na doświadczeniach Czynu Produkcyjnego dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i święta 1 Maja, który przyniósł ponadplanową produkcję wartości 2.300.000 złotych.

Na uroczyste zebranie załogi, dnia 16 bm. do domu kultury nie mał każdy robotnik, inżynier, majster, pracownik techniczny i administracyjny przyszedł już z konkretnym zobowiązaniem.

Ludzie „Ursusa” w swych wypowiedziach na masowce wyrażali pragnienie zwiększenia swego wkładu w obronę pokoju przez pomnażanie sił gospodarczych i obronnych ludowej ojczyzny.

W jednogłośnie przyjętej uchwale załoga „Ursusa” stwierdza, iż postanawia uczcić 8-mą rocznicę Manifestu PKWN przez rozszerzenie i pogłębienie zobowiązań, podjętych przez jej młodzież z okazji Złotu Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej.

Załoga „Ursusa” postanowiła, po dokładnym przeanalizowaniu swych możliwości i w oparciu o zobowiązania indywidualne i zespołowe, zrealizować plan II kwartału br. roku w 101 proc., wykonać w lipcu br. 15 ciągników ponad plan, z czego 10 ciągników do 22 lipca, zwiększyć w lipcu br. zapas części ciągników o 15 kompletów, aby w ten sposób zabezpieczyć pełną rytmiczność produkcji.

Wiele zobowiązań załogi dotyczy również polepszenia warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, usprawnienia działalności kulturalno-oświatowej, polepszenia warunków socjalnych oraz rozszerzenia pracy ekip łączności ze wsią.

Realizacja zobowiązania „Ursusa” przysporzy gospodarce narodowej ponadplanową produkcję wartości 1.192.000 złotych oraz 200.000 złotych oszczędności.

## ZAŁOGA HUTY IM. DZIERŻYŃSKIEGO DA W LIPCU I W CZERWCU PONADPLANOWĄ PRODUKCJĘ WARTOŚCI PONAD 3,5 MILIONA ZŁOTYCH

NIEMNIEJ cenne zobowiązania dla uczczenia święta 22 Lipca podjęła na uroczystym zebraniu załoga huty im. F. Dzierżyńskiego.

Dla wzmocnienia siły naszego kraju i utrwalenia pokoju — czytamy w uchwale — przez nią rezolucję — w oparciu o indywidualnie i zespołowo podjęte zobowiązania damy ponadplanową produkcję w czerwcu i lipcu br. wartości 3.550.000 zł oraz zaoszczędzimy w sumie 55.163 zł.

Załoga wielkich pieców da ponad plan 600 ton surówki martenowskiej, załoga stalowni wyprodukuje ponad plan 1000 ton stali. Załoga walcowni da ponad plan 3010 ton wyrobów walcowych, załoga odlewni da 10 ton odlewa, załoga wykończalni przekaże do odbioru ponadplanową produkcję walcowni”.

## 61000 TON WĘGLA PONAD PLAN POŁROCNIE — OTO CZYN GÓRNIKÓW Z KOP. „SIEMIANOWICE”

LOMIENNYM wyrazem umiłowania Polski Ludowej było manifestacyjne zebranie kopalni „Siemianowice”. Ołbrzymia sala cechowni zapelniała się do ostatniego miejsca. Kiedy z trybuny ustawionej na tle białoczerwonych i czerwonych sztandarów padły coraz to nowe zobowiązania, którym górnicy postanowili uczcić Święto Odrodzenia Polski, sala rozbrzmiewała gorącymi oklaskami.

W uchwale, wśród ołbrzymiego entuzjazmu rezolucję załoga kopalni „Siemianowice” postanowiła państwowy plan półroczny wykonać do dnia 22 czerwca br., dając tym samym do końca półrocza ponad plan 61.000 ton węgla. W czerwcu br. przekroczyć plan miesięczny o 11.500 ton, zaś w lipcu dać ponad obowiązujący plan 8.300 ton węgla.

Załoga kopalni „Siemianowice” postanowiła jednocześnie polepszyć znacznie jakość urobku węgla przez obniżenie jego zanieczyszczenia popiołem i kamieniami.

Cenne zobowiązania podjęli również pracownicy administracji kopalni oraz jej dyrekcja. Zobowiązania te zmierzają między in. do poprawy warunków socjalnych załogi.

# Niemcy zachodnie ogarnięte są falą protestów przeciwko ratyfikacji zdradzieckiego układu

(Dokończenie ze str. 1.)

BERLIN. AGENCJA ADN donosi, że w Niemczech zachodnich w dalszym ciągu rozszerza się ruch protestu przeciwko separatystycznemu „układowi ogólnemu”, który rząd boński pragnie obecnie zalegalizować drogą ratyfikacji w parlamencie. Ludność Niemiec zachodnich, potępiając „układ ogólny” domaga się równocześnie podpisania traktatu pokojowego z Niemcami i zjednoczenia ojczyzny.

W Bochum (Westfalia) odbył się wieloletni wiec ludności, na którym uchwalono rezolucję, potępiającą politykę Adenauera. Kilka tysięcy mieszkańców Duisburga złożyło na wiecu uroczystą przysięgę, iż walczyć będą o traktat pokojowy i o zjednoczenie Niemiec, przeciwstawiając się równocześnie zawarciu „układu ogólnego”.

Ludność miasta Kronach (Bawaria) wystosowała po odbyciu zebrania depeszę do rządu w Bonn, protestującą przeciwko podpisaniu „układu ogólnego”. W Hanowerze zebrani na wiecu członkowie Stowarzyszenia Ofiar Wojny potępiłi w uchwale rezolucji zdradziecką politykę Adenauera.

Kierownictwo okrojowej organizacji związków zawodowych w Ludwigsburgu wystosowało pismo do przewodniczącego Bundestagu, wywołując deputowanych do odrzucenia wniosku o ratyfikację „układu ogólnego”. W Oberburgu koło Frankfurtu n/Mein, uczestnicy powiatowej konferencji Partii Socjal-Demokratycznej (SPD) uchwaliłi rezolucję, potępiającą haniebny układ, podpisany przez Adenauera w Bonn.

ACHESON ŻADA POSPIESZNEJ RATYFIKACJI „UKŁADU OGÓLNEGO”

BERLIN. W ODCZAS ostatnich spotkań Adenauera z przedstawicielami koalicji rządowej, politycy stronnictw rządowych poruszyli znów kwestię, czy nie będzie rzeczą celową odrzucić jak najbardziej ratyfikację przez parlament boński wojennego „układu ogólnego” i umów dodatkowych oraz układu paryskiego o utworzeniu „armii europejskiej”.

Adenauer odrzucił jednak te propozycje. Powołał się on na okoliczność, że Acheson prosił go o jak najrychlejszą ratyfikację umów podpisanych w maju. Zdaniem Adenauera, ta próba Achesona pozostaje w związku z toczącą się w Stanach Zjednoczonych kampanią przed wyborami prezydenta.

JUZ ZA 4 MIESIĄCE NOWY WEHRMACHT MA LICZYĆ 1/4 MILIONA LUDZI

LONDYN. PRASA angielska szeroko komentuje oświadczenie bońskiego ministra Blanka, że odrodzony Wehrmacht zachodnio-niemiecki ma liczyć pół miliona ludzi.

Dziennik „Daily Worker” podkreśla, że Blank obiecał utworzyć za 4 miesiące „rdzeń” armii zachodnio-niemieckiej liczącej pół miliona ludzi i rozpocząć werbowanie żołnierzy z końcem bież. roku.

Na czele nowego Wehrmachtu stanąć mają byli generalowie hitlerowscy. Władze bońskie wydały już mapy wojskowe... Niemieckiej Republiki Demokratycznej dla nowej armii zachodnio-niemieckiej.

Jednocześnie wzmożły się prowokacje amerykańskie i zachodnio-niemieckie nad granicą NRD, co ma na celu wywołanie atmosfery jak największego napięcia.

MNIEJSZE PLONY I MNIEJSZA PRODUKCJA — OTO REZULTATY REMILITARYZACJI NIEMIEC

BERLINER Zeitung” donosi, że rząd boński przydzielił wojskom cudzoziemskim w Niem-

# Pinayowski minister sprawiedliwości sankcjonuje kłamliwe oskarżenia wysuwane przeciwko Duclos

PARYŻ. OBRONCY Jacques Duclos skierowali do ministra sprawiedliwości list, w którym stwierdzają, iż mimo, że od uwieszenia Duclosa upłynęło już przeszło 2 tygodnie, dotychczas nie podano żadnego aktu i nie okazano żadnego dokumentu, któryby mógł motywować ten bezprzykładowy zamach na nietykalność poselską.

Obroncy wykazują następnie, iż zmontowany post factum gmach oskarżenia przeciwko Duclos oparty został na kłamstwie — nie tylko na kłamliwej kampanii reakcyjnej prasy i radia, lecz również na oficjalnych kłamliwych oświadczeniach takich jak na przykład, że w samochodzie Duclosa znaleziono gołębie pocztowe, które okazały się, iż nie są bynajmniej gołębiami pocztowymi.

Obroncy zwracają ministrowi sprawiedliwości uwagę, iż swoim zachowaniem sankcjonuje te kłamstwa i gwałt dokonany na osobie Duclosa.

PRZESŁUCHANIE ANDRE STILA W UBIEGŁĄ sobotę, po 20 dniach pobytu w więzieniu, Andre Stil został po raz pierwszy przesłuchany przez sędziego śledczego Bauresa. Podczas przesłuchania, które trwało około 4 godzin, Stil wykazał bezpodstawnosć wszystkich wysuniętych przeciwko niemu „oskarżeń” i stwierdził, że jego aresztowanie i uwieszenie jest bezprawiem.

FIASKO PROWOKACJI TULOŃSKIEJ NA POSIEDZENIU Zgromadzenia Narodowego deputowany komunistyczny Jean Bartolini złożył oświadczenie na temat prowokacji policyjnych w Tulonie, zmierzających do zmontowania oskarżenia o tzw. „spisek przeciwko zewnętrznemu bezpieczeństwu państwa”. Bartolini stwierdził, że wbrew insynuacjom prasy reakcyjnej w Tulonie nie wykryto żadnych absolutnie tajnych dokumentów, dotyczących obrony narodowej.

Należy obawiać się — oświadczył Bartolini, że rząd, widząc niepowodzenie swojej kolejnej prowokacji spróbuje sam sfabrykować potrzebne mu „dokumenty”. Nie byłoby w tym nic niezwykłego, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że wszystkie skonfiskowane papiery znajdują się jeszcze w rękach policji.

W TULONIE aresztowani zostali ostatnio dyrektor pisma demokratycznego „Petit Varois” Etienne Louisiano i sekretarz związku zawodowego dokerów — Charles Allesis.

# Sąd czechosłowacki skazał 2 agentów Watykanu — szpiegów i dywersantów na karę śmierci

SĄD PAŃSTWOWY w Brnie rozpatrywał sprawę grupy agentów Watykanu, szpiegów, terrorystów i organizatorów band dywersyjnych.

Przed sądem stanęli Otto Madr, Vladimir Jukl, Vlastimil Zelezny, Aloiz Pokorny, Zofia Langrova, Ruzena Vackova, Vaclaw Razik, Maria Vintrova, Zdenek Czaczka i Stanislaw Ledabył.

Oskarżenia pozostawali na służbie Watykanu i imperialistów amerykańskich, organizowali dywersyjne bandy antypaństwowe, utworzyli szeroki sieć szpiegowską i dokonywali aktów terrorystycznych. Na czele antypaństwowej grupy stał dziaćka, ksiądz katolicki Otto Madr, który przeszedł specjalne przeszkolenie w Watykanie i wysłany został do Czechosłowacji z zadaniem prowadzenia dywersji przeciwko budownictwu socjalistycznemu. Pod pseudonimem wychowania religijnego Madr wciągał młodych ludzi do roboty szpiegowskiej i dywersyjnej.

W toku przewodu sądowego ustalono, że zebrane materiały szpiegowskie Madr i jego pomocnicy przekazywali imperialistycznym ośrodkom wywiadowym lub bezpośrednio do Watykanu.

Po zeznaniach oskarżonych, świadków i biegłych, sąd skazał V. Zelezny'ego i A. Pokorny'ego na karę śmierci, Otto Madra na dożywotnie więzienie, resztę zaś oskarżonych na karę więzienia od 14 do 25 lat.

### KRÓTKIE WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

\* Według danych oficjalnych, w grudniu 1951 r. we Włoszech było 2.094 tys. zarejestrowanych bezrobotnych, w styczniu 1952 roku — 2.248 tys., a w lutym — 2.285.500.

\* 20 tys. robotników tekstylnych wzięło udział w „marszu na Bern”. Demonstranci domagali się od rządu podjęcia kroków, które by polewały kres nędzy i bezrobociu wśród szwajcarskich robotników tekstylnych.

TELEFONY:

POGOTOWIE RATUNKOWE — 44-44, 55-55. STRAZ POZARNA — 08. DZIAŁ MIEJSKI „SŁOWA POLSKIE-GO” — 45-33.

DZURY APTEK: SPOŁ. Nr 16 — ul. Traugutta 57. SPOŁ. Nr 18 — ul. Kurzy Targ 4. SPOŁ. Nr 19 — ul. Obrońców Pokoju 41. SPOŁ. Nr 12 — ul. Piastowska 36.

OSTRE DZURY SZPITALI: KLINIKA OCZNA — ul. Chałubińskiego 2a.

KLINIKA CHIRURGICZNA II — ul. Curie Skłodowskiej 66/68.

KLINIKA WEWNĘTRZNA III B — ul. Traugutta 57.

SZPITAL WOJEWÓDZKI (oddz. dziec.) ul. Wszyskich Świętych 1.

KLINIKA LARYNGOLOGICZNA — ul. Chałubińskiego 2.



Spacerkiem

Ob. bufetowa baru „Wagonówka” na Grabiszynku ma tylko jeden lejek i przykry sposób odnoszenia się do klientów, którzy chcą kupić piwo.

Mimo, że piwa butelkowego w barze „Wagonówka” się nie trzyma, ob. bufetowa trzyma się zasady, że „jedynak” lejek służy do napełniania flaszek wodką. A jeśli ktoś chce koniecznie zanieść piwo do domu...

czego ob. bufetowa absolutnie nie pochwała, to musi przynieść stół, a nie flaszki. — Też pomysł, z flaszki po piwo! — wruszyła ramionami ob. bufetowa i oświadczyła kategorię naszego czytelnikowi, że po pierwsze nie ma czasu, a po drugie lejek przeznaczony jest do wyższych (procentowy) celów i dlatego trzeba będzie obejść się smakiem.

Tak nie można

Zastanawialiśmy się niejednokrotnie, dlaczego w niektórych punktach uposażonych brak jest jarzyn, a można je dostać po wyższych cenach u przekułek.

Tajemnicę tę odsłonił nam ob. Z.K., która przechodząc o godz. 7-mej przez plac Grunwaldzki, zauważyła tłoczącą się kłobudki PSS spórą gromadkę przekułek z wiaderkami.

Okazało się, że przed kilkoma minutami przywieziono beczki kiszonych ogórków. Ekspedientka z miną czulej matki napędziła po czubki podstawiane kubki. Po 10 minutach beczka pokazała puste dno. Ogórki natomiast można było dostać po wyższej cenie u każdej z handlarek.

Tak handlować nie można, dyrekcyjno PSS! Nawet — ogórkami. (Ag)

Czy nie przeciekają

Ciapu-ciapu-ciapu-ciap — deszcz sobie pada — tym razem to nie miła piosenka, ale odgłosy dochodzące z mieszkania przy ul. Kiełbańskiej 24 m. 9.

Lokal ten, zajmowany przez ob. Ł.S., przemienia się w dni deszczowe w smętne jezioro, czego powodem jest... niewielka dziura w dachu i pęknięcie rynny.

Ponieważ ob. Ł.S. sprzykrzyły się wędrowki po mieszkaniu z parasolem, przeto złożyła w styczniu br. podanie do MZBM Dzielnicy I z prośbą o naprawienie wyżej wymienionych uszkodzeń.

Wkrótce po złożeniu podania przybyli na miejsce technicy, obejrżeli dach i ozekli, że musimy, że trzeba naprawić i że przysłać w tym celu ekipy naprawcze.

Od tego czasu ob. Ł.S. czeka na wspomniane ekipy, ale... bez żadnego skutku. A tymczasem dach jak przeciekał, tak przecieka.

Czy dyrekcja MZBM Dz. I nie przeciekają czasem przez palce podania wrocławian? (Tyk)

Gdy przecięto symboliczną wstęgę... Tereny 1 Targów Letnich zaroily się tłumami wrocławian

W 32 pawilonach znajduje się bogaty wybór artykułów przemysłowych i spożywczych

PRZEZ cały ubiegły tydzień na terenach B w Parku Kultury wrzała praca. Czasu było niewiele. Tylko 5 dni. A termin otwarcia Targów już podany. Pracownicy MHD nie szczędzili więc sił, by prace przygotowawcze ukończyć na czas. Wreszcie w niedzielę 15 bm. o godz. 10-ej...

O 5 proc. podwyższyli plan miesięczny ZMP-owcy z „Poloni” dla uczczenia Złotu Młodych Przewodników

CZŁONKOWIE koła ZMP przy Wrocławskich Zakładach Gastronomicznych podjęli z okazji zbliżającego się Złota Młodych Przewodników wiele zobowiązań, których realizacja przyczyni się do podniesienia jakości obsługi konsumentów i do poprawy wyglądu estetycznego lokali.

I tak np. brigada ZMP przy restauracji „Polonia” zobowiązała się podwyższyć plan w miesiącu maja, czerwcu i lipcu o 5 proc. i wyeliminować sarytuzki. Zespół młodziowców „Rarytasu” wzmocni dyscyplinę pracy i więcej będzie dbał o estetykę wnętrza.

Indywidualnie spośród podejmujących zobowiązania na wyróżnienie zasługują trzy pracowniczki Baru Centralnego — po moście kuchenne: Krystyna Kijewska, Apolonia Ostrowska i Katarzyna Aleksandrowicz.

W ramach Czynu Złotowego pracują one dodatkowo po 50 godzin. Ponadto wszyscy członkowie koła ZMP przy WZG poświęcą jedną niedzielę na pracę w ogrodku zakładowym. (J)

Włosie tapicerskie i sprężyny (używane) siupki SPÓŁDZIELNIA TAPICERSKA - DEKORACYJNA WROCLAW, ul. Kiełbańska 18, 917K

ZAKŁAD WULKANIZACYJNY Sp-ri Pracy „HIGIENA” WE WROCLAWIU, przy ul. PRZEJSCIE GARNCARSKIE 29 (Ratusz) wykonuje wszelkie roboty w zakresie usług WULKANIZACYJNYCH 940-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI WYSOKO KWALIFIKOWANE SZWACZKI BIELIŻNIARKI zatrudni natychmiast Rzem. Spółdzielnia Pracy Bieleńskich im. M. Fornalskiej. Zgłoszenia przyjmuje Referat Personalny Wrocław, ul. Powstańców Śląskich 22. Wejście od ul. Komandorskiej. 934K

Ogłoszenia drobne HANDLOWE SPRZEDAM tanio różne meble. Wiadomość Wrocław, Poznańczyka 19/3. 9959-g KANAPĘ, kredens, stół, krzesła, różne przedmioty gospodarstwa domowego, papuzki, sprzedam, Wrocław, Bujwida 7/4, godz. 16-20. 9961-g SPRZEDAM dobry saksofon alt „Rohler”, Wrocław, Krzywoustego 7/17. 9962-g SPRZEDAM komplet mebli kuchennych, Wrocław, Plac Wolności 6, Kawiarznia. 9963-g WALIZKI gwarantowanej jakości do nabycia oraz naprawy. Pracownia walizek Wrocław, Stalina 29. 9944-g SPRZEDAM stół, gabinet, maty Wrocław, Kromera 3/6 od godz. 18-19. 2769-g ŁODOWKĘ elektryczną AEG prad stały, ewentualnie zimny sprzedam, stan pierwszorzędn. Wrocław, Ukryta 10/3. 9958-g ogadnia, 9960-g

S.P. Tomasz Kowalski lat 77 długoletni pracownik Ubezp. Społ. zmarł dnia 9 czerwca 1952 r. po krótkich, ciężkich cierpieniach o czym zawiadomiam RODZINĄ 9989-g

PRZYJMIĘ pracę w charakterze kierownika kuchni w większym przedsiębiorstwie najchętniej w sanatorium (od I.VIII 52 r.) Oferty kierownik „Słowo” Wrocław pod „Sanatorium” 9971-g

W I kwartale br. 96 skryptów akademickich oddało młodzieży studenckiej Państwowe Wydawnictwo Naukowe

MIESZCZACY się przy ul. Świerczewskiego 19 wrocławski oddział Państwowego Wydawnictwa Naukowego rozpoczął swą działalność pod koniec maja 1951 r. W zakres działania PWN wchodzi wydawanie prac naukowych, podręczników akademickich, książek pomocniczych, skryptów, prac popularno-naukowych i czasopism naukowych.

Wydawnictwa te obejmują wszystkie prawie działy wiedzy, a więc nauki społeczne i humanistyczne, matematyczne i przyrodnicze oraz techniczne. Tak rozległy zakres tematyczny wymaga współpracy szerokiego grona specjalistów różnych gałęzi wiedzy.

W pierwszym, organizacyjnym okresie istnienia PWN położono szczególny nacisk na sprawę podręczników i skryptów.

Mimo licznych trudności natury technicznej, plan wydawniczy na rok 1951 został w pełni wykonany. W roku bieżącym nakładem PWN ukaże się 40 prac przyrodniczych, z zakresu nauk społecznych i humanistycznych — 35 i nauk technicznych — 25.

Ważnym działem pracy Państwowego Wydawnictwa Naukowego jest produkcja skryptów akademickich, przeznaczonych dla studentów wyższych uczelni.

Na tym odcinku PWN poza centralą w Warszawie dysponuje Zakładami Produkcji Skryptów w Gliwicach, Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Wrocławiu. Zakłady te wyposażone są w najnowsze urządzenia techniczne.

W ciągu 7 miesięcy 1951 r. wrocławski PWN wydał 208 pozycji 2.550 arkuszy wydawniczych w nakładzie 238.000 egzemplarzy.

W pierwszym kwartale br. ukażono się 96 skryptów o objętości 1.145 arkuszy wydawniczych w ogólnym nakładzie 90.000 egzemplarzy.

Nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego ukazują się również kwartalniki naukowe. Są nimi:

Basia Szczerbanowicz opali się na brąz Dzieci ze szkół podstawowych za 10 dni wyjadą na kolonie letnie

ODDZIAŁ grodzki Towarzystwa Przyjaciół Dzieci we Wrocławiu organizuje w roku bieżącym kolonie letnie dla młodzieży szkolnej w wieku lat 7-14.

Na ten cel zostały przeznaczone na terenie polowat kłodzkiego miejscowości dwie: Karlowo dla dziewcząt i Dankowo dla chłopców.

W szkole podstawowej przy ul. Parkowej 18 panuje wielki ruch. Bo przecież do 28 czerwca już niedaleko a tu trzeba przygotować coś do drogi.

Wchodzimy do klasy IV-ej. Już przy wejściu uderza nas gwar dziecięcych głosów, gdyż właśnie jest przerwa.

Z naszej szkoły w bieżącym roku wyjedzie na kolonie letnie 32 dzieci, bo tyle właśnie mamy do dyspozycji wolnych miejsc — objasniasz nas nauczycielka ob. Stanisława Stepien. Reszta weźmie udział w „Wczasach w Mieście”, bądź też wyjedzie z zakładem, w którym pracuje ojciec lub matka.

Czy cieszysz się, że pojedziesz na kolonie? — pytamy Halinki Buluk, która już była w Karlowie w roku ubiegłym.

Bardzo — pada odpowiedź. A co ci się najlepiej podobało na zesłanych koloniach — indagujemy dalej.

Oczywiście, że Góry Stołowe, a szczególnie park Dziadka. Znajdują się tam skały, które podobne są do rżniętych słoni, kur wysiadających z jaj.

Ja także jadę na kolonie — zwierza nam się Władec Szulmanowicz. — Chcę jechać po to, żeby wypocząć i nabrać nowych sił do dalszej nauki.

A ja znowu bardzo lubię wycieczki — zwraca się do nas Roma Frankowska. — To tak przyjemnie jest wjechać zwiędzać coś nowego i poznać swój kraj.

Basia Szczerbanowicz zabiera się sobą strój kąpielowy, gdyż koniecznie chce się opalić na brąz. — Nikt mnie wtedy nie pozna we Wrocławiu — mówi.

Dzieci we Wrocławiu spędzą miesiąc w okresie wakacyjnym, co przyczyni się do rozwoju ich sił i tężyzny fizycznej. (Tyk)

W szkolei motoryzacyjnej LPZ szkolą się przyszli traktorzyści

Wojewódzki Zarząd Ligii Przyjaciół Żołnierza przejawia ożywioną działalność.

W Klubie Wiedzy Wojskowej przy Zarządzie Wojewódzkim LPZ oficerowie Wojska Polskiego często wygłaszają odczyty z dziedziny techniki wojskowej.

Sekcja motoryzacyjna LPZ organizuje kursy traktorzystów, szkolące kierowników dla spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów. Sekcja łączności zapoznaje członków LPZ z aparaturą stacji nadawczo-odbiorczej oraz z zasadami radiotechniki.

NOTATNIK WROCLAWSKI

Plenarne posiedzenie I-szej Komisji Dzielnicowej odbędzie się jutro o godz. 18-tej w sali 232 przy ul. Zapolskiej 4. Obecność wszystkich przewodniczących Komitetów Blokowych i administratorów ZMBM obowiązkowa.

Bony mięsno-łuszczykowe na miesiąc lipiec br. wydaje dla emerytów mieszkających w w. 1 sierot Związek Emerytów, Koło Wrocław, ul. Mazowiecka 17. Po bonie należy zgłaszać się w pokoju 202 w terminie od 17 do 20 czerwca.

Posiedzenie naukowe oddziału wrocławskiego Polskiego Towarzystwa Glonekologicznego odbędzie się dziś o godz. 18-tej w I Klinice Ginekologiczno-Położniczej.

Na wtorek Muzycznym w PWSM odbędzie się koncert w wykonaniu studentów z klasy fortepianu prof. Mełanil Sacewicz. Początek o godz. 19. Wstęp wolny.

Członkowie chóru Akademii Medycznej zbiorą się dziś o godz. 18-tej w świetlicy PSK przy ul. Chałubińskiego. Omawiana będzie sprawa wyjazdu do miejscowości Oborniki Śląskie.

WIDOWISKA i imprezy

TEATR PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Czerwony mak”. MŁODEGO WIDZA — godz. 14 — „Błyszczący klucz”; godz. 19,30 — „Złota szlafmyca”.

POLSKI — godz. 19.00 — „Człowiek z kabinem”. KAMERALNY — godz. 19.00 — „Słuby Pamięskie”.

WYSTAWY BALA LUDOWA — „Pierwszostwa wystawa plastyki”, „Osiągnięcia TPR na Dolnym Śląsku”. TERENY WYSTAWOWE „B” — „Książka — Twój Przyjaciel”.

MUZEUUM SL. — Plac Wojewódzki — „Galeria malarstwa polskiego i średnio-wieczna sztuka śląska”; „Śląsk starożytny”; „Karykatura rumuńska”; „Reprodukcje rysunków Leonarda da Vinci”.

ODDZIAŁ HISTORYCZNY — Stary Ratusz — Rynek — „Wrocław w dawnych planach i widokach”. BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA — ul. Słajkowa 7/9 — „Rokwitił baroku na Śląsku w 1650 — 1750 r.”.

KINA ŚLASK — ul. Świerczewskiego, 67 — „Nedziny” ser. II (franc., godz. 16, 18 i 20).

WARSZAWA — ul. Fredry nr 18 — „Strefa zachodnia” (węg., godz. 16, 18 i 20).

PRZODOWNIK — ul. Przewodników Pracy — „Bez adresu” (franc., godz. 17 i 19,15).

SCALA — ulica Mikołaja nr 27 — „DS-70 nie działa” (czeski), godz. 16, 18 i 20.

POKÓJ — Tereny Wystawowe — „Nedziny” ser. I (franc.), godz. 17 i 19. POLONIA — ul. Zeromskiego nr 63 — „Upadek Berlina ser. II (radz.), godz. 16, 18 i 20.

PIONIER — ul. Stalina nr 71 — „Bohaterowie pustyni” (radz.) godz. 16, 18 i 20.

TECZA — ul. Kościuski nr 177 — „Rodzina Sonnenbrunn” (NRD), godz. 16, 18 i 20. FAMA — Plac Pole — „Skarb” (polski), godz. 18 i 20.

LETNIE — „Dzieje kompozytora” (radz.) godz. 20.30. DWORCOWE — Dworzec Główny — Rozmowa — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23. ROBOTNIK — Gołębuzki nr 177 — „Rokwitił baroku na Śląsku w 1650 — 1750 r.” (franc.) godz. 9 — 12.

# Słowo sportowe

## WĘGRZY POKONALI 5:1 (5:0)

reprezentację piłkarską Polski  
W Budapeszcie przegraliśmy 0:3

Jedyny punkt dla naszych barw  
zdobył Alszer

**T**RADYCYJNE spotkanie piłkarskie Polska — Węgry zakończyło się podobnie jak i poprzednie z ubiegłych kilku lat, wysokim zwycięstwem gości 5:1 (5:0). Wynik ten świadczy o tym, że nie uzasadniony był optymizm, jaki panował w obozie polskim przed spotkaniem z Węgrami.

## Pływacy walczą o prawo udziału w Złocie

W sobotę na basenie krytym Miejskich Zakładów Kąpielowych odbyły się zawody pływackie szkół zawodowych. Zwycięzcy poszczególnych konkurencji reprezentować będą szkoły wrocławskie na Złocie Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej.

Z lepszych wyników na uwagę zasługują czas Jaskiewicz na 400 m — dowolnym — 5,22. Buczkowski na tym dystansie uzyskał 5,28. Biszczanin przepłynął dystans 200 m stylem dowolnym w czasie 2,32. Na 50 m stylem dowolnym Jaskiewicz, Rybacki i Iwanicz uzyskali wynik poniżej 29 sek.

## Jamroz, Moczadłowski i Sadowski kolarskimi mistrzami okręgu

Ubiegły niedzieli odbyła się druga eliminacja do mistrzostw kolarskich Dolnego Śląska.

Na starcie wyścigu, który odbył się na trasie terenowo-górskiej z Walbrzycha przez Kamienną Górę do Kowar i z powrotem, stanęło ponad 80 zawodników z terenu całego województwa. Zabrakło jedynie Szutki z Kolejarza.

Najciekawszym okazał się wyścig dla klasy I i II na dystansie 100 km. Od miejsca startu urwała się grupa 5 zawodników, mając do Kamiennej Góry około 2 km przewagi nad pozostałymi. Tutaj, na skutek defektu roweru, odpadł Mendel z Górnika, a czwórka w składzie: Janowski, Jamroz, Radziwół i Grundman systematycznie nie powiększała odległości. Na 5 km przed metą na serpentynach uległ wypadkowi Grundman i nie ukończył wyścigu. Pozostała trójka wpała na metę w następującej kolejności: 1) Janowski Stal Wr. — 2,56,36 2) Radziwół Kolejarz Wr. — 2,56,39 3) Jamroz Gwardia Wr. — 2,56,40. Za nimi: 4) Plewnia Gwardia 2,57,58 5) Szczygłowski Cz. Kol. Wr. — 3,03,01.

W kategorii III na dystansie 50 km, prowadzącej do Kamiennej Góry i z powrotem, zwyciężył niespodziewanie Kropiwnicki Gwardia Wr. 1,28,01 2) Portyczny Stal Świdnica, 3) Kamprowski G. Gwardia Wr. 1,28,20 4) Balicki Górnik 1,28,55 5) Tomowski Gwardia 1,34,24.

W kategorii turystycznej na dystansie 25 km zwyciężył Sadowski Kol. Wr. 0,47,00 2) Ryz Stal Świdnica 0,52,39 3) Jung A. Kol. Wr. 0,52,56 4) Galus Górnik 0,54,07.

Tytuły mistrzów okręgu po dwóch eliminacjach w poszczególnych kategoriach zdobyli: kat. I i II dystans 100 km: 1) Jamroz Gwardia łączny czas 5,51,31 2) Janowski Stal 6,04,00 3) Szczygłowski Kol. 6,04,09 4) Radziwół Kol. 6,05,05 5) Plewnia Gwardia 6,07,01.

W kategorii III pierwsze miejsce i tytuł mistrza zdobył Moczadłowski Górnik w czasie 2,56,18 2) Kamprowski Gwardia 2,56,18 3) Balicki Górnik 2,58,54 4) Zieliński Stal Pafawag 3,08,21 5) Rutkowski Stal Pafawag 3,08,36.

Turyści: 1) Sadowski Kol. 1,27,00 2) Jung A. Kol. 1,31,00 3) Galus Górnik 1,37,00.

Nikt chyba nie liczył na zwycięstwo nad renomowaną, znaną w całym świecie piłkarskim, jedenastką budapeszteńską, ale mało kto też przypuszczał, że zespół polski będzie miał w tym meczu tak mało do powiedzenia.

W przeciągu całego meczu nasi zawodnicy nie dorównywali gościom, którzy popisywali się do perfekcji doprowadzonym opanowaniem techniki piłkarskiej, szybkością, efektywnymi, a co najważniejsze, skutecznymi akcjami, celnymi podaniami i ostrymi, zaskakującymi strzałami.

Wprawdzie po przerwie Węgrzy nie strzelili nam ani jednej bramki, natomiast Grosics musiał raz wykonać rzut karny, jednakże i w tym okresie gry przewyższali oni drużynę gospodarzy, mieli bez porównania więcej z gry, słowem byli lepsi.

W napadzie węgierskim rej wodził środkowy Hidekutti. Wraz z Kocsisem i Puskasem oraz skrzydłowymi stwarzał on pod polską bramką niebezpieczne sytuacje. Obficie zasilani przez pomocników, Bozsika i Kovacsza, napastnicy węgierscy umieli poradzić sobie z polską obroną i raz po raz przedostawali się na pole karne naszej drużyny. Obroncy: Buzansky, Dalnoki i Lorant byli trudną do przebycia zaporą dla naszego ataku, ani na chwilę nie tracili panowania nad sobą w trudnych momentach, jakie zdarzały się i pod węgierską bramką. Mając przed sobą takich dziesięciu piłkarzy, bramkarz Grosics miał niewiele roboty. Za jedyną bramkę, zdobyłą przez Alszerę, nie ponosi on odpowiedzialności.

W sumie węgierski zespół przedstawia obecnie bardzo wysoką klasę. Wszystko wskazuje na to, że na olimpiadzie będzie miał dużo do powiedzenia.

Zrozumiałe, że na tle doskonałych Węgrów Polacy nie mogli wypaść zadawalająco. Licznych widzów, obserwujących dokładnie, precyzyjnie podania Węgrów, koronkowe akcje ich napadu, rzadkie niecelne piłki naszych graczy, nieskoordynowane akcje, brak wykończenia pod bramką przeciwnika.

W ataku najlepszy był zdobywca jedynego punktu dla naszej drużyny, Alszer. Również Wiśniewski zadowolili. Pozostali gubili się, nie rozumieli się. Atak z rzadka tylko gościł pod bramką przeciwnika, zwykle akcje jego kończyły się na linii pomocy Węgrów.

W pomocy Mamoń i Suszczyk robili co mogli, jednakże ich piłki były często niedokładne, przejmowane przez pomoc węgierską, u której w przeciągu całego meczu tylko kilka razy zaobserwowaliśmy niedokładne podanie. Piłka szła zwykle tam, gdzie kierował ją węgierski zawodnik.

Srodkowy obrońca Korynt, który grał w pierwszej połowie, w pewnym stopniu przyczynił się do wysokiej porażki polskiej jedenastki. Nie umiał zatrzymać napastników węgierskich. Po przerwie zastąpił go Cebula. Był on niewątpliwie lepszy, jeśli chodzi o hamowanie akcji przeciwnika, ale również niecelnie jak jego poprzednik podawał piłkę pomocnikom. Najlepszym z obrońców był Gedlek. Wielokrotnie zawodnik ten skutecznie interweniował, nie gubił się w trudnych podbramkowych sytuacjach, dobrze ustawiał się do piłki. Powolny Banisz miał nie wiele do powiedzenia przy szybkich Węgrach, błyskawicznie zmieniających pozycje.

Szymkowiak wypadł na ogół zadawalająco. Wprawdzie aż 5 razy skądował, ale obronił też dużo niebezpiecznych strzałów. Gdyby zagrał na słabiej, wynik mógłby być znacznie gorszy.

Szczególnie dużo pracy miał on przed przerwą, gdyż w drugiej po-

wie gry piłkarze węgierscy popisywali się raczej błyskotliwymi akcjami w polu, nie parli już tak do przodu jak w ciągu pierwszych 45 min.

### 90 MINUT

Przed sędzią Szelejerem ze Szczecina drużyny stają w następujących składach:

Węgry: Grosics, Buzansky, Lorant, Dalnoki, Kovacs I, Bozsik, Budai II, Kocsis, Hidekutti, Puskas, Csibor.

Polska: Szymkowiak, Gedlek, Korynt, Banisz, Suszczyk, Mamoń, Sobek, Trampisz, Alszer, Cieślak, Wiśniewski.

Grę rozpoczynają Polacy. Już w pierwszej minucie dostają się oni na pole karne Węgrów. Grosics broni skutecznie, lekki zrzęst strzał Trampisza. Po chwili już atak węgierski sunie na bramkę polską. A po nim następuje. Węgrzy łatwo zdobywają pole, podchodzą pod bramkę i strzelają. Dużo strzelają. Szymkowiak robi co może, ale nie zawsze radzi sobie z naporem agresywnych napastników: Hidekutti, Puskasa i Kocsisa. W 9 minucie Kocsis zdobywa pierwszy punkt.

W 27-ej minucie Puskas podwyższa wynik do 2:0, w następnych dwóch minutach Hidekutti podnosi stan meczu do 3:0. W 33-ej minucie gry, a więc dosłownie w kilka minut po strzale Hidekutti'ego, Puskas znowu celnie rzela — 4:0. I ten wynik tylko przez kilka minut jest aktualny. Kocsis zmienia go na 5:0. Następuje przerwa.

Dla wszystkich jest już jasne, że czeka nas wysoka porażka. Jednak nasza drużyna nie zalamuje się. Korynta w obronie zmienia Cebula. Broni on skutecznie. Wprawdzie, tak jak i przed przerwą, goście panują na boisku, ale i Polacy nie rezygnują z walki.

W 11-ej minucie rzut rżny, strzelany przez Wiśniewskiego, na głowę przełamuje Alszer. Dokładnym strzałem ładuje on piłkę siatką. — 5:1.

## Górnik Walbrzych Stal Sosn. 5:2

Na walbrzyskim stadionie odbył się w niedzielę mecz z cyklu rozgrywek o mistrzostwo II ligi pomiędzy Górnikiem Walbrzych a Stalą z Sosnowca. Zwycięstwo 5:2 uzyskali walbrzysianie.

W meczu tym błysnęli oni zszoroczną formą i jeśli w dalszym ciągu będą grali tak jak ze Stalą Sosn., mogą liczyć na sukcesy. Bramki dla Górnika zdobyli: Polednik — 2, Urbanik, Klerycz i Kozubek, dla Stali: Maczaga i Księżel.

## Wiadomości ze świata

W towarzyskim meczu piłkarskim moskiewski Spartak pokonał mińskie Dynamo 4:1 (1:1). Na meczu obecni byli, przebywający w Moskwie, piłkarze bułgarscy.

W międzynarodowym meczu piłkarskim w Oslo Finlandia pokonała niespodziewanie olimpijski team Szwecji 3:1, po dogrywce 2 x 15 min. Spotkanie rozegrano w ramach turnieju państw skandynawskich, zorganizowanego z okazji 50-lecia Norweskiego Związku Piłkarskiego.

Drużyna piłkarzy bułgarskich rozegrała w sobotę 14 bm. drugie spotkanie towarzyskie w Moskwie. Przeciwnikiem reprezentacji Sofii był wicemistrz ZSRR — Dynamo z Tbilisi. Mecz po żywej i emocjonującej grze zakończył się zwycięstwem Dynamo 2:1.

W Brukseli zakończyły się obrady kongresu Międzynarodowej Unii Łyżwiarzkiej. W obradach wzięli udział m. in.: delegaci Związku Radzieckiego.

Postanowiono m. in. wystąpić z wnioskiem do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego o wprowadzenie do programu Igrzysk Olimpijskich jazdy szybkiej na łyżwach w konkurencji kobiet na dystansach 500, 1000, 1500 i 3000 m.

W Pradze zakończono mistrzostwa szachowe CSR. Tytuł mistrzowski zdobył Filip — 12,5 pkt. przed Sajtnerem — 11 pkt. i Pachmanem — 10 pkt. Międzynarodowy mistrz Kottbauer zajął dopiero 9 miejsce.

Tempo gry nie stabilnie i w drugiej połowie meczu, ale wynik nie ulegnie już zmianie. Nasi napastnicy z rzadka tylko przedzierają się przez obronę, a i kłedy to się im udaje, zawsze na miejscu jest Grosics.

Węgrzy już nie tak zdecydowanie jak przed przerwą przeprowadzają swoje ataki. Mając zapewnione zwycięstwo, popisyują się oni grą w polu. Oczywiście nie rezygnują i ze strzałów, ale te skutecznie broni Szymkowiak. Przy stanie 5:1 sędzia odgrywa mecz.

### WĘGRY B — POLSKA B

Rozegrany w Budapeszcie mecz piłkarski drugiej reprezentacji Polski i Węgier zakończył się zwycięstwem Węgrów 3:0 (0:0).

W pierwszej połowie gra była nieciekawa i obustronnie słaba. Polacy byli równorzędym przeciwnikiem, jednak atak nie potrafił wykorzystać okresu słabszej gry Węgrów, strzelając mało i niecelnie.

Po przerwie, w pierwszych 20 min. gry, Węgrzy przejęli całkowicie inicjatywę.

Najlepszym graczem w drużynie polskiej był bramkarz Stefaniszyn, który obronił wiele niebezpiecznych strzałów.

Najlepszą formacją był atak, który wykazał brak zgrania.

## Sportowcy Wrocławia szykują się do Święta Kultury Fizycznej 7.000 młodzieży weźmie udział w defiladzie sportowej

We wszystkich zreszeniach sportowych na terenie Wrocławia trwają przygotowania do Święta Kultury Fizycznej, które odbędą się w dniach 21, 22 bm.

## Dobre wyniki lekkoatletów

W drugim dniu kontrolnych zawodów lekkoatletycznych kadry w Walcu Minieka (Bud. Pozn.) osiągnęła na 200 m. czas 25,8 a Stawczyk (AZS Pozn.) na tym samym dystansie 21,7. Rekord Polski na 800 m. kobiet ustanowiła Pestka (Spójnia Gd.) — 2:17,9.

W biegu na 3 km Graj i Krzyszkowiak zeszli poniżej 8:30.

Rozegrane w Poznaniu lekkoatletyczne zawody kontrolne kadry w skoku o tyczce, skoku w dal oraz w trójskoku były barzo słabo obsadzone.

W skoku o tyczce zwyciężył w niedzielę ponownie Ważny, osiągając wysokość 4,20 m, 2) Janiszewski — 1 m, 3) Krzesiński 3,70 m.

W skoku w dal kobiet zwyciężyła Duńska, uzyskując 5,36, 2) Gburkówna 5,19, 3) Zembska (Stal) — 5,01 m. Wśród mężczyzn w tej samej konkurencji zwyciężył Sporny (Stal Poznań) — 6,92 m.

Trójskok zakończył się zwycięstwem Laurentowskiego 13,86.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Szczecinie doszło do interesującego pojedynku na dystansie 800 m. między dwoma doskonałymi biegaczami szcześcińskiego AZS — Potrzebowski i Lewandowski. Po zaciekłej walce zwyciężył Potrzebowski w czasie 1:32,6. Czas ten jest zaledwie o 0,6 sek. gorszy od minimum olimpijskiego. Lewandowski uzyskał również doskonały czas, a zarazem rekord życiowy 1:32,8.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Szczecinie doszło do interesującego pojedynku na dystansie 800 m. między dwoma doskonałymi biegaczami szcześcińskiego AZS — Potrzebowski i Lewandowski. Po zaciekłej walce zwyciężył Potrzebowski w czasie 1:32,6. Czas ten jest zaledwie o 0,6 sek. gorszy od minimum olimpijskiego. Lewandowski uzyskał również doskonały czas, a zarazem rekord życiowy 1:32,8.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Szczecinie doszło do interesującego pojedynku na dystansie 800 m. między dwoma doskonałymi biegaczami szcześcińskiego AZS — Potrzebowski i Lewandowski. Po zaciekłej walce zwyciężył Potrzebowski w czasie 1:32,6. Czas ten jest zaledwie o 0,6 sek. gorszy od minimum olimpijskiego. Lewandowski uzyskał również doskonały czas, a zarazem rekord życiowy 1:32,8.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Szczecinie doszło do interesującego pojedynku na dystansie 800 m. między dwoma doskonałymi biegaczami szcześcińskiego AZS — Potrzebowski i Lewandowski. Po zaciekłej walce zwyciężył Potrzebowski w czasie 1:32,6. Czas ten jest zaledwie o 0,6 sek. gorszy od minimum olimpijskiego. Lewandowski uzyskał również doskonały czas, a zarazem rekord życiowy 1:32,8.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Szczecinie doszło do interesującego pojedynku na dystansie 800 m. między dwoma doskonałymi biegaczami szcześcińskiego AZS — Potrzebowski i Lewandowski. Po zaciekłej walce zwyciężył Potrzebowski w czasie 1:32,6. Czas ten jest zaledwie o 0,6 sek. gorszy od minimum olimpijskiego. Lewandowski uzyskał również doskonały czas, a zarazem rekord życiowy 1:32,8.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Szczecinie doszło do interesującego pojedynku na dystansie 800 m. między dwoma doskonałymi biegaczami szcześcińskiego AZS — Potrzebowski i Lewandowski. Po zaciekłej walce zwyciężył Potrzebowski w czasie 1:32,6. Czas ten jest zaledwie o 0,6 sek. gorszy od minimum olimpijskiego. Lewandowski uzyskał również doskonały czas, a zarazem rekord życiowy 1:32,8.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Szczecinie doszło do interesującego pojedynku na dystansie 800 m. między dwoma doskonałymi biegaczami szcześcińskiego AZS — Potrzebowski i Lewandowski. Po zaciekłej walce zwyciężył Potrzebowski w czasie 1:32,6. Czas ten jest zaledwie o 0,6 sek. gorszy od minimum olimpijskiego. Lewandowski uzyskał również doskonały czas, a zarazem rekord życiowy 1:32,8.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Szczecinie doszło do interesującego pojedynku na dystansie 800 m. między dwoma doskonałymi biegaczami szcześcińskiego AZS — Potrzebowski i Lewandowski. Po zaciekłej walce zwyciężył Potrzebowski w czasie 1:32,6. Czas ten jest zaledwie o 0,6 sek. gorszy od minimum olimpijskiego. Lewandowski uzyskał również doskonały czas, a zarazem rekord życiowy 1:32,8.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Szczecinie doszło do interesującego pojedynku na dystansie 800 m. między dwoma doskonałymi biegaczami szcześcińskiego AZS — Potrzebowski i Lewandowski. Po zaciekłej walce zwyciężył Potrzebowski w czasie 1:32,6. Czas ten jest zaledwie o 0,6 sek. gorszy od minimum olimpijskiego. Lewandowski uzyskał również doskonały czas, a zarazem rekord życiowy 1:32,8.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Szczecinie doszło do interesującego pojedynku na dystansie 800 m. między dwoma doskonałymi biegaczami szcześcińskiego AZS — Potrzebowski i Lewandowski. Po zaciekłej walce zwyciężył Potrzebowski w czasie 1:32,6. Czas ten jest zaledwie o 0,6 sek. gorszy od minimum olimpijskiego. Lewandowski uzyskał również doskonały czas, a zarazem rekord życiowy 1:32,8.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Szczecinie doszło do interesującego pojedynku na dystansie 800 m. między dwoma doskonałymi biegaczami szcześcińskiego AZS — Potrzebowski i Lewandowski. Po zaciekłej walce zwyciężył Potrzebowski w czasie 1:32,6. Czas ten jest zaledwie o 0,6 sek. gorszy od minimum olimpijskiego. Lewandowski uzyskał również doskonały czas, a zarazem rekord życiowy 1:32,8.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Szczecinie doszło do interesującego pojedynku na dystansie 800 m. między dwoma doskonałymi biegaczami szcześcińskiego AZS — Potrzebowski i Lewandowski. Po zaciekłej walce zwyciężył Potrzebowski w czasie 1:32,6. Czas ten jest zaledwie o 0,6 sek. gorszy od minimum olimpijskiego. Lewandowski uzyskał również doskonały czas, a zarazem rekord życiowy 1:32,8.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Szczecinie doszło do interesującego pojedynku na dystansie 800 m. między dwoma doskonałymi biegaczami szcześcińskiego AZS — Potrzebowski i Lewandowski. Po zaciekłej walce zwyciężył Potrzebowski w czasie 1:32,6. Czas ten jest zaledwie o 0,6 sek. gorszy od minimum olimpijskiego. Lewandowski uzyskał również doskonały czas, a zarazem rekord życiowy 1:32,8.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Szczecinie doszło do interesującego pojedynku na dystansie 800 m. między dwoma doskonałymi biegaczami szcześcińskiego AZS — Potrzebowski i Lewandowski. Po zaciekłej walce zwyciężył Potrzebowski w czasie 1:32,6. Czas ten jest zaledwie o 0,6 sek. gorszy od minimum olimpijskiego. Lewandowski uzyskał również doskonały czas, a zarazem rekord życiowy 1:32,8.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Szczecinie doszło do interesującego pojedynku na dystansie 800 m. między dwoma doskonałymi biegaczami szcześcińskiego AZS — Potrzebowski i Lewandowski. Po zaciekłej walce zwyciężył Potrzebowski w czasie 1:32,6. Czas ten jest zaledwie o 0,6 sek. gorszy od minimum olimpijskiego. Lewandowski uzyskał również doskonały czas, a zarazem rekord życiowy 1:32,8.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Szczecinie doszło do interesującego pojedynku na dystansie 800 m. między dwoma doskonałymi biegaczami szcześcińskiego AZS — Potrzebowski i Lewandowski. Po zaciekłej walce zwyciężył Potrzebowski w czasie 1:32,6. Czas ten jest zaledwie o 0,6 sek. gorszy od minimum olimpijskiego. Lewandowski uzyskał również doskonały czas, a zarazem rekord życiowy 1:32,8.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Szczecinie doszło do interesującego pojedynku na dystansie 800 m. między dwoma doskonałymi biegaczami szcześcińskiego AZS — Potrzebowski i Lewandowski. Po zaciekłej walce zwyciężył Potrzebowski w czasie 1:32,6. Czas ten jest zaledwie o 0,6 sek. gorszy od minimum olimpijskiego. Lewandowski uzyskał również doskonały czas, a zarazem rekord życiowy 1:32,8.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Szczecinie doszło do interesującego pojedynku na dystansie 800 m. między dwoma doskonałymi biegaczami szcześcińskiego AZS — Potrzebowski i Lewandowski. Po zaciekłej walce zwyciężył Potrzebowski w czasie 1:32,6. Czas ten jest zaledwie o 0,6 sek. gorszy od minimum olimpijskiego. Lewandowski uzyskał również doskonały czas, a zarazem rekord życiowy 1:32,8.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Szczecinie doszło do interesującego pojedynku na dystansie 800 m. między dwoma doskonałymi biegaczami szcześcińskiego AZS — Potrzebowski i Lewandowski. Po zaciekłej walce zwyciężył Potrzebowski w czasie 1:32,6. Czas ten jest zaledwie o 0,6 sek. gorszy od minimum olimpijskiego. Lewandowski uzyskał również doskonały czas, a zarazem rekord życiowy 1:32,8.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Szczecinie doszło do interesującego pojedynku na dystansie 800 m. między dwoma doskonałymi biegaczami szcześcińskiego AZS — Potrzebowski i Lewandowski. Po zaciekłej walce zwyciężył Potrzebowski w czasie 1:32,6. Czas ten jest zaledwie o 0,6 sek. gorszy od minimum olimpijskiego. Lewandowski uzyskał również doskonały czas, a zarazem rekord życiowy 1:32,8.

Przy WKKF powołano komisję, mającą na celu sprawdzenie poziomu wytypowanych zespołów gimnastycznych, oraz zakwalifikowanie ich do występów. W skład komisji wchodzi m. in. mgr Wegner, Launetowa, Wiech i Paczyński. Przewidziane są pokazy trzech zespołów gimnastycznych DOSZ-u i jednego z Wydziału Oświaty i ZS Budowlanych. W bieżącym tygodniu przeprowadzone zostaną dla nich specjalne próby, które pozwolą komisji wyłonić najlepsze spośród nich. W sobotę, w ramach Święta Kultury Fizycznej nastąpi o godz. 16 na stadionie Gwardii pokaz gimnastyczny w wykonaniu uczniów DOSZ-u. Po tym odbędą się zawody lekkoatletyczne pod nazwą „Dzień bicia rekordów”. Na zakończenie dziewczęta z DOSZ-u dadzą drugi pokaz gimnastyki zespołowej.

W niedzielę imprezy sportowe rozpoczną się defiladą, w której wezmą udział członkowie drużyn gimnastycznych, kolarze, lekkoatleci oraz przedstawiciele wszystkich zreszeń. Przewiduje się udział 7.000 osób.

W defiladzie, która rozpocznie się o godz. 9.30, uczestniczyć również będą samoloty Wrocławskiej Ligi Lotniczej. Przeleca one w szyku nad stadionem a następnie zrzucą skoczków spadochronowych i wykonają szereg akrobacji powietrznych.

Po występie gimnastycznym Budowlanych i Wydz. Oświaty odbędą się eliminacje w wieloboju, a po południu występ zespołu dzieci. Równocześnie z imprezami, organizowanymi na stadionie, przeprowadzone zostaną uliczne biegi sztafetowe z udziałem drużyn różnych zakładów pracy. Nadto na ulicy Trzebieńskiej kolarze wezmą udział w eliminacjach wojewódzkich, a żeglarze stoczą pojedynek na Odrze. W tym samym dniu w godzinach popołudniowych rozegrany zostanie międzynarodowy mecz pomiędzy kadrą olimpijską Polski a drużyną DOZSA.

W Warszawie odbyło się spotkanie pięciarciskie o mistrzostwo ligi zreszenio-wej między Stalą a CWKS I. Mecz zakończył się wynikiem 19:10.

Najlepszym pięciarczem zawodów był Rodak, który po trzech latach przerwy powrócił na ring.

Mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy I pomiędzy Ogniwem a AZS WSWF zakończył się zwycięstwem Ogniwia 9:0 (0:0). Stal Pafawag I b pokonał zespół Stali WSK 3:2 (1:0).

Piłkarze Stali Pafawag rozegrali w Jaworze towarzyski mecz z miejscową Spójnią. Zwyciężyła Spójnia Jawor 6:2. Honorowe punkty dla Stali zdobyli Noszczyński i Dziedzic.

Na żużlu

Spójnia-Gwardia 31:22

Około 50 tys. widzów oglądało mecz żużlowy o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy wrocławską Spójnią a bydgoską Gwardią. Zwycięstwo wrocławian 31:22 należy ocenić jako ich duży sukces.

W drużynie Spójni na najlepsze noty zasłużyli Kosierb i Salabun. Pierwszy jeździł pewnie, doskonale bierze wiraże, rozwija dużą szybkość, grze najlepiej jeździ stylowo, cechuje go zaciętość. Do ostatnich metrów nie rezygnuje on z walki. To w rezultacie przyniosło mu kilka wysokiej klasy zwycięstw. Dobą jazdą zespołową zademonstrowali Kupczyński i Teodorowicz. Kopczyńskiemu łatwo jest jechać zespołowo, a to ze względu na to, że jego partner jest również doskonałym żużlowcem.

W zespole gości wyróżnił się Bonin. Ten zawodnik zdecydowanie przewyższał swoich klubowych kolegów. Stabiej wypadł zeszłoroczni wicemistrzowie Polski Szyra i Raniszewski.

Punkty zdobyli: Dla Spójni: Kosierb — 8, Teodorowicz — 7, Salabun i Kupczyński — po 6, Stabon i Tomczyński — po 2. Dla Gwardii: Bonin — 8, Raniszewski — 6, Szyra — 4, Kurek — 3, Malinowski — 1.

W dniach od 6. VI. do 6. VII. br. rozgrywany jest w Międzyzdrojach międzynarodowy turniej szachowy z udziałem reprezentantów Polski, Węgier, Bułgarii, NRD i Rumunii.

Na zdjęciu: liczni sympatycy szachów obserwują spotkanie Grynfeld — Gawlikowski (oba Polacy), zakończone remisem.

CAF fot. Podolski

## Sliwa na czele turnieju szachowego w Międzyzdrojach

W sobotę, w dalszym ciągu międzynarodowego turnieju szachowego w Międzyzdrojach rozgrywano niedokończone partie z poprzednich rund.

W dogrywkach uzyskano następujące wyniki: Pytlakowski zmisował z Bobocovem (Bułgaria) i z Arlamowskim, Sliwa wygrał z Kochem (NRD) i z Grynfeldem, Litmanowicz przegrał z Szabo (Rumunia) i z Szapielewem, Arlamowski pokonał Platera, Bakonyi (Węgry) wygrał z Szabo.

Po V rundzie stan tabeli jest następujący: 1) Sliwa — 4 pkt., 2) Szabo (Rum.) — 3 pkt. (1 partia odłożona), 3) 4) Pytlakowski i Plater — po 3 pkt., 5) Balanel (Rum.) — 2,5 pkt.

Mistrzostwa szachowe

W Leningradzie, Mińsku, Rydze i Soczi zakończyły się półfinały szachowych mistrzostw ZSRR. Turnieje wykazały dalszy rozwój radzieckiej szkoły szachowej oraz ogólne podniesienie się poziomu gry czołowych szachistów radzieckich. Dowodem tego jest fakt, że w półfinałach wyeliminowanych zostało wielu znanych zawodników jak Bondarewski, Ragozin, Lillental i inni, a wśród zwycięzców gier eliminacyjnych znalazło się wielu młodych szachistów, którzy po raz pierwszy zdobyli prawo uczestniczenia w finale mistrzostw.

W Leningradzie pierwszym miejscem podzielił się student Byszew z Leningradu, Moisiejew z Moskwy. Trzecie miejsce zajął Tajmenow.

W Mińsku zwyciężył Lipnicki z Kijowa przed Goldenowem (Kijów), Korczonem (Leningrad) i Suetinem z Tuły.

W Rydze na czele tabeli znaleźli się Kan z Moskwy i Tolusz z Leningradu, a w Soczi — Simagin (Moskwa) i Konstantynopolski.